

Cena numeru
200.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie 4.300.000.
Odniesienie do domów 200.000
Z przes. poczt.
Miesięcznie 8000.000
za Łodzią egz. 20.000 dążyć
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—4 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek, dnia 8 lutego 1924 r.



KAMIENIEW

RYKOW

ZURUPA

Nowy władca Bolszewji.

Wybrany po śmierci Lenina przewodniczącym Rady komisarzy ludowych Rykow i jego zastępcy Kamieniew i Ciurupa.

Dwie zasady.

Wiecej Mac Donald niż premier największego imperjum w świecie obwieścił urbi et orbi, że Anglia uznaje de jure rząd Rosji.

Tego rodzaju fakt, dowodzi niezbicie, jak nisko moralnie upadli rodacy Byrona Cromwella i Nelsona, dowodzi bez cienia jakiegokolwiek wątpliwości, iż tam nad Tamizą nie zdają sobie kompletnie sprawy kto ostatnio uzyskał „uznanie” Anglii i z kim to zawiera się przyjacielskie stosunki.

Zdaniem dzisiejszych sterników królowej mórz, jakiegokolwiek wątpliwości, czy jakiś rząd jest legalny lub ma coś wspólnego z etyką — czy też jest rządem bandytów i morderców — jest kwestią co najmniej nieaktualną i dowodzi jedynie małych zdolności kupieckich.

Są to dzieciństwa, ich zdaniem, zastanawianie się nad którymi pasuje do katechizmu ks. Putiatyckiego, nigdy zaś meżom tej miary co „postępowy” Mac Donald i jego czerwoni towarzysze.

Jednym słowem — tam gdzie idzie o sprzedaż butów, guzików lub śledzi — zasady prawo, honor i etyka powinny ustąpić na drugie miejsce.

Pierwsze miejsce handel, dobry interes, rynki zbytu, tam na szarym końcu może być i etyka... ale to na eksport do Genewskiego trybunału dla Polski.

Niewatpliwie i inny moment odegrał w tym posunięciu pewna rola, mianowicie naczelna zasada łączności socjalistów wszelkich krajów, i jest to jeszcze jednym dowodem więcej, iż socjalizm wogóle a angielski w szczególności mimo urzędowego odżegnywania się od ideologii moskiewskiej rzeźni rytualnej w istocie rzeczy jednak, jest jedynie nieoficjalna ekspozytura oprawców z czerezwycajk.

Uznanie de jure najkrwawszych katów ludzkości, jest policzkiem dla sprawiedliwości, obelgą dla Rosji, dla Rosji jutrzejszej, dla narodu, który w każdym razie potrafi jeszcze lepiej niż dzisiejsza Anglia ocenić, gdzie kończy się honor, a zaczyna się... dyplomacja Mac Donalda.

Anglicy prowadzą handel z różnego ro-

dzaju kanibalami — dając jednakże pokój wszelkiego rodzaju dyplomatycznemu uznaniu „de jure”, ich rządów.

Uznanie tedy Sowietów jest czynem, specjalnie wyróżniającym ich od innych tego rodzaju klientów, jest moralnym podparciem bolszewików, potrzebnym im niezmiernie, które bardzo podniesie ich autorytet i zasłoni po części niedawną, ich „cywilizacyjną” działalność z nożem w ręce.

Jak widać purytańskie zasady i owy przykład angielski tak dobrze wpłynął na Włochów, iż chociaż z otzrasem, jednak już wyciągają prawicę, aby również uściśnić okrwawioną łapę koszernych rzeźników z byłego caratu.

Trudno nam się pogodzić z myślą, aby wszyscy bez wyjątku za kanałem La Manche nie wyczuwali, iż krok tego rodzaju daje więcej do myślenia, niżby to życzyć sobie mogli szanujący się Anglicy.

Pozwólbyśmy sobie żentelmenom z Foreign Office przytoczyć znana i może dla

WOODROW WILSON.

Dnia 3 bm. bezlitosna śmierć przecięła świetlane pasmo życia Woodrowa Wilsona, b. Prezydenta Stanów Zjednoczonych, głośnego uczonego, kawalera Orderu Orła Białego, męża stanu, który w okresie Wielkiej Wojny odegrał wybitną, historyczną rolę wroga ucisku, obrońcy prawa ludów do wolności i szermierza sprawiedliwości.

Gdy Europa trzęsła się od krwawych, olbrzymich zmaganiach humanitaryzmu i sprawiedliwości z brutalną zachłannością germanstwa, Wilson spowodował udział Stanów Zjednoczonych w tych zmaganiach dla zapewnienia zwycięstwa idei sprawiedliwości dziejowej.

Cała polityka tego wielkiego człowieka promieniowała najjaśniejszym blaskiem sprawiedliwości i wynikającego z niej idealizmu.

Szlachetne serce i światły umysł Wilsona śmiało wniknęły w niedolę ludów, gnanych się pod naciśnięciem przemocy — pod jarzmem niewoli. Wybitne poczucie prawa i sprawiedliwości skierowały wzrok Wilsona na Polskę; w swej słynnej „deklaracji praw narodów” w § 13 wyłożył swój postulat niepodległości Polski z dostępow do morza. Działo się to, gdy trzy

Od Administracji

Skutkiem niezwykłego podrożenia papieru zmuszeni jesteśmy z dniem 5 b. m. podnieść cenę egz. pojedynczego na

200.000 mk.

— w niedzielę i święta —

250.000 mk.

w poniedziałki i dni poświęczone

150.000 mk.

Prenumerata kosztować będzie 4.300.000 mk. miesięcznie.

Adm. „Rozwoju”

Najtaniej Smalec amerykański

— dostarcza —

Dom Handlowy Karol Nowicki i S-ka S. z o.o.

Łódź, Piotrkowska 127, telef. 6-27,
wejście z ul. Zametoffa № 1. 541

nich nieco przykra, polska prawda, iż „kto z kim przestaje, takim się staje”, — gdybyśmy nie mieli poważnych obaw, iż nasze najlepsze w tej mierze chęci są co najmniej... nieco spóźnione.

Wreszcie na te polskie przysłowia, mogli by oni dzisiaj odpowiedzieć, że polskie przysłowia obowiązują Polaków, dla nich miarodajna jest angielska zasada: rób pieniądze uczciwie, jeżeli możesz — jeżeli nie... rób pieniądze.

A rubel... to też pieniądz.

AS.

ogromne armie zaborcze pożoga, śmiercią i straszliwym zniszczeniem znaczny szlak swego pochodu bojowego przez Polskę, a trony zaborcze grały podle z wolnościowemi pragnieniami narodu polskiego, jak z łaski lub na drwiny „uspakajając” go obietnicami ochłapów wolności.

Wilson pierwszy wystąpił przeciw tego rodzaju „czynieniu zadość” sprawiedliwości i powiedział jasno, a twardo, że Polska musi otrzymać niepodległość. Potwierdzeniem szczerości tego zadania były świetne oddziały wojskowe Polaków amerykańskich, biorące udział w bojach zachodnich i w Polsce.

Idealizm polityczny pierwszego Protektora wolności Polski czasu Wielkiej Wojny narodów — chciał budować życie ludów na podstavach sprawiedliwości i humanitaryzmu.

Realizację tego pragnienia miała być Liga Narodów, której idea była stworzona przez Niego.

Nie zmniejsza to wcale olbrzymiej szlachetności, światłości i zasług tego pięknego i wielkiego człowieka, zmateriaлизованей doby współczesnej, że niskie instynkty i wyuzdane

namietności dzisiejszego świata nie pozwoliły ucieleścić się Jego ideom i ideałom.

Rola i poglądy Wilsona na życie i powołanie narodów stawiają Go ponad przyziemność i niedznych egoizmów i czynią zeń człowieka, godnego hołdu ludzkości.

Mniejsza o to, czy historia nazwie ideały Wilsona utopia — my Polacy winniśmy Mu należną cześć jako Temu, który pierwszy odważył się podać nam dłoń swej życzliwości w chwilach ucisku niewoli.

Polacy, jak rzadko kto, umieją długo żywić uczucie wdzięczności, nad którym złotymi głoskami zostanie wypisane imię wielkiego Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

A gdy na drugiej półkuli zwłoki Wilsona na układane są do snu wiecznego, żalobna myśl narodu polskiego, przebiegająca głębokim załamaniem polata do świeżej mogiły i skłania do cieniom wielkiego Człowieka, Rzecznika i gorliwego obrońcy sprawiedliwości i humanitaryzmu.

TELEFONEM Z WARSZAWY

ROKOWANIA NIEMIECKO-POLSKIE.

*) Dziś, dnia 7 lutego, wyjeżdża do Genewy dyrektor departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych dr. Koźmiński, jako pełnomocnik rządu polskiego do rokowań z Niemcami w sprawie art. 3 i 4 traktatu Polski z wielkimi mocarstwami. Ze względu na zasadnicze znaczenie, jakie sprawa ta posiada dla całości rokowań polsko-niemieckich, udaje się do Genewy również prezes dr. Pradzyński, pełnomocnik Rzeczypospolitej do ogólnych rokowań polsko-niemieckich.

DZIENNIKARZE U PREMIERA.

*) Wczoraj p. prezydent ministrów, Grabski przyjął przedstawicieli prasy i wydawców dzienników, którzy zaprotestowali przeciwko podwyższaniu przez ministerstwo przemysłu i handlu taryfy celnej na papier zagraniczny. Premier przyrzekł rozpatrzyć zadania.

KOMITET ZBIÓRKI NA SKARB NARODOWY U P. PREZYDENTA.

*) Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audjencji w dniu 6 bm. delegację komitetu zbiórki na skarb narodowy, która przedstawiła mu sprawozdanie ze swej działalności.

Pan Prezydent wyraził delegacji swe najwyższe uznanie, zaznaczając, że okres obecny, w którym cała uwaga i wszystkie wysiłki rządu zwrócone są ku naprawie skarbu, jest chwilą najodpowiedniejszą do pociągnięcia w tym kierunku całego społeczeństwa i zachęcił do wzmożenia tej wielce pożytecznej działalności.

NOWY KOMISARZ DO WALKI Z DROŻYZNĄ.

*) Pan minister spraw wewnętrznych powierzył kierownictwo nadzwyczajnego komisariatu do walki z drożyzną p. Janowi Strzeleckiemu, dotychczasowemu naczelnikowi wydziału aprowizacji ministerstwa spraw wewnętrznych, w miejsce ustępującego komisarza p. Andrzeja Baydy.

TELEGRAMY.

„WSPANIAŁOMYŚLNOŚĆ“ SOWIETÓW.

MOSKWA 7,2 (PAT) W rozmowie z przedstawicielem „Izwestii“ oświadczył Litwinow co następuje: Mac Donald zrozumiał, że rząd sowiecki nie kupuje swego uznania de jure i niema bynajmniej zamiaru płacić za to uznanie ceną nadmierzonym brzemienia niemożliwego dla republik sowieckich do podwyższenia. Dowodem własnie zrozumienia tej okoliczności przez Mac Donalda jest to, że uznał on rząd sowiecki bez żadnych ograniczeń lub jakichkolwiek zastrzeżeń. Rokowania z Włochami stanowią przeirzyscie przykłąd zbyt wielu komplikacji z powodu żądania ze strony Włoch aby uznanie de jure było poprzedzone podpisaniem traktatu handlowego. Zawarcie traktatu handlowego wymaga oczywiście zawsze długich rokowań, co w danym wypadku jeszcze zostało skomplikowane odmiennością sowieckiego systemu handlu zagranicznego.

Minister Zamoyski w Wiedniu.

Polityka zagraniczna Polski jest bez zastrzeżeń pokojowa.

WIEDEN 7,2 (PAT) „Neue Freie Presse“ ogłasza wywiad z p. ministrem Zamoyskim, Pan minister wyraził na wstępie ubolewanie, że nie będzie miał sposobności spotkać się z kanclerzem dr. Seiplem i austriackim ministrem spraw zagranicznych dr. Griesbergerem.

Omawiając cele i linie wytyczne polskiej polityki zagranicznej, oświadczył pan minister, że polityka ta da się streścić w słowach następujących. Szczera i

bez zastrzeżeń polityka pokojowa.

przywrócenie względnie wzmocnienie i pogłębienie dobrych stosunków ze wszystkimi państwami będzie pierwszym i najważniejszym zadaniem oraz wytyczną mojej polityki zagranicznej. Pod tym względem przychodzi — mówił minister — na teren dobrze przygotowany przez szereg traktatów, stwierdzają-

cych tendencje pokojowe Polski

oraz gotowość do współpracy w odbudowie gospodarczej świata. Idzie o to — mówił minister, aby budować dalej, gdy okaże się to potrzeba. Zbytecznym byłoby dodawać, że polityka pokojowa musi opierać się na zasadach polityki gospodarczej. Polska od wieków była

pomostem między wschodem a zachodem.

Polityka zagraniczna Polski pójdzie w tym kierunku, aby pomost ten utrzymać, a filarem tego pomostu jest pokój i zbiorowa gospodarka społeczna. Jest moja ambicją zakochać p. minister współpracować nad umocnieniem tych filarów. Jeżeli się to powiedzie, będę uważał me zadanie za spełnione.

W przededniu otwarcia konferencji państw bałtyckich.

Skład delegacji lotewskiej. Finlandzki minister spraw zagr. udaje się do Warszawy.

RYGA 7,2 (AW) Delegacja lotewska na konferencję państw bałtyckich składa się z pp. ministra spraw zagranicznych, Sełja, dyrektora departamentu polityczno-ekonomicznego M. S. Z., Schumanitza, oraz naczelnika wydziału bałtyckiego M. S. Z. — Balodisa.

HELSINGFORS 7,2 (AW) Finlandzki

minister spraw zagranicznych, Enckell, udaje się na konferencję państw bałtyckich w Warszawie drogą morską na Szczecin. Początkowo zamierzony plan podróży przez Rewel został zaniechany, ponieważ projektowana w Rydze konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich nie odbyła się.

Europa może spać spokojnie.

Sojusz włosko-jugosłowiański nie jest zwrócony przeciw Francji

WIEDEN 7,2 (PAT) „Neues Wiener Journal“ zamieszcza następującą informację, pochodzącą z kół dyplomatycznych: Zupełnie fałszywe są twierdzenia, jakoby zbliżenie między Rzymem a Białogrodem zwrócone było przeciw Francji i jakoby zainicjowane było ono przez Anglię. Przeciwnie, na podstawie źródłowych informacji, można powiedzieć, że Francja gorąco popierała dojsście do skutku

sojuszu między Włochami a Jugosławia. Według tych samych informacji, w przeciwieństwie do wiadomości o oziębieniu się stosunków francusko-włoskich, należy stwierdzić, że stosunki te stają się jaknajlepsze. Wspólne interesy Francji, Włoch, Małej Ententy i Polski — kończy dziennik — wymagają tego, by pokój w Europie środkowej został utrzymany.

Odcięci od świata.

Krytyczne położenie Zakopanego z powodu zasypania toru kolejowego.

ZAKOPANE 7,2 (PAT) Od 4 lutego Zakopane jest odcięte. Tor kolejowy na prześileniu 30 kilometrów zasypany został na wysokości 2—3 metrów. Nad odkopaniem pracuje ludność i wojsko. Przy pomyślnych warunkach atmosferycznych tor będzie oczyszczony za trzy dni. Komunikacja z Nowym Targiem i Chabówką odbywa się saniami. Telefony i telegrafy czynne są częściowo. Elektryczność w ruchu. Apropowizacja na tydzień zapewniona. Chwilowo odczuwa się brak mięsa. Żadnych wypadków nie było. Dziś rano śnieżyca ustala.

DWA POCIĄGI ZASYPANE ŚNIEGIEM.

KRAKÓW 7,2 Wskutek wielkich opadów śnieżnych, zostały zasypane dwa pociągi jeden między Ryczowem a Spytkowicami, drugi między Spytkowicami a Alwernią.

ZASPY ŚNIEŻNE NA KOLEJACH. PRZERWA W RUCHU.

Spadłe wczoraj śniegi naraziły polskie koleje państwowe na nowe, poważne trudności

ci w zakresie ruchu.

Niedawno odkopane i ciągnące się w głębokich korytarzach śniegowych tory kolejowe, zostały ostatniej nocy znów zasypane.

W obrębie dyrekcji kol. Warszawskiej największe trudności zaszły na odcinku Sosnowiec — Częstochowa — Piotrków, gdzie ruch ustał całkowicie, zatrzymując w drodze prawie wszystkie pociągi dalekobieżne. Tak naprz. dwa szlaki Rokiciny — Baby i Częstochowa — Rudniki są całkowicie zamknięte śniegami.

W związku z tem nie ekspedjowano dziś z Warszawy żadnego pociągu ani do Krakowa ani do Katowic.

Z Górnego Śląska nadchodzą wiadomości również pod tym względem niepokojące, gdyż zasypane wstrzymały ruch w całej dyrekcji Katowickiej.

Pewnych, aczkolwiek lokalnych trudności, doznały dyrekcje: lwowska i krakowska, wschodnią natomiast połączyć sieci kolejowej wyszła z wczorajszej zamieci obronna ręka.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej wygłosił Dr. Fichna przemówienie poświęcone pamięci zmarłego Prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona.

Przystąpiono następnie do nieobjętego porządkiem obrad sprawozdania i dyskusji nad wynikiem poczynionych przez delegację Rady Miejskiej u Rządu kroków nad przyjęciem z pomocą klasie robotniczej Łodzi, znajdujących się w rozpaczliwej sytuacji.

I nic dziwnego, iż nad tak ważną kwestiją dyskusja warkim popłynąć musiała prądem, przybierając chwilami zbyt nawet ostre formy.

Pierwszy jako referent komisji pracy, złożył sprawozdanie radny Zubert (NPR.) zgłaszając wniosek uchwalenia na miesiąc luty 25 mil. jardów mk. na pomoc bezrobotnym. Imieniem Koła Narodowego skrytykował Radny Nowacki pomysł wysłania delegacji oraz wyniku jej podróży, ponawiając wniosek powołania komitetu Obywatelskiego celem okazania wydatnej pomocy bezrobotnym. Przemówienie radnego Nowackiego przerywane okrzykami lewicy i niemców urozmaicone było humorystycznymi dialogami, nieliczącymi z powagą chwili. P. Kałużyński (PPS) po stwierdzeniu, iż pierwszy raz słyszy jak ostro frakcja LN. atakuje wystąpienie NPR. (Nowacki: — do

czego to doszło? — śmiechy) stawia wniosek podniesienia kredytu z 25 do 50 miliardów mk.

Po przemówieniu prez. Cynarskiego złożył ks. Kaczyński (ChD.) oświadczenie, iż klub powstrzyma się od głosowania, — poczem radny Holenderski (Poale Sion) wyraził radość z dysonansu między kołem Nar.—stawiając wniosek powołania komitetu Robotniczego.

Przemawiali jeszcze: radny Kurek (NPR) za wnioskiem komisji, — i Poznański (Bund). — W głosowaniu, po replice referenta Zuberta przeszedł wniosek komisji. Wniosek koła Nar. upadł 31 głosami przeciw 19. — Na wniosek r. Rapalskiego (PPS) uznano przedłożenie statutu o poborze opłaty za prawo jazdy po mieście za pierwsze czytanie.

Inne wnioski przyjęto w myśl sprawozdań komisji Skarb-Budż. — O uruchomieniu łaźni miejskiej referował r. Romanowski. Koszta związane z tem wynoszą około 250,000 fr. zł. — W sprawie walki z żebractwem na wniosek r. Wolczyńskiego uchwaliła Rada wszcząć pertraktacje z Tow. Dobroczynności, celem objęcia Domu Starców przy ul. Narutowicza 60.

Wniosek nagły r. Garlińskiego w sprawie udziału w subskrypcji na akcje Banku Polskiego odesłano do komisji.

kułów traktatu wersalskiego. Rząd angielski kierowany kurtuazją, zwrócił się 25-go stycznia od Lloyd George'a z zapytaniem, czy nie ma on nic przeciw publikowaniu tych dokumentów, których tekst został rządowi angielskiemu zakomunikowany. Urząd spraw zagranicznych nie otrzymał dotychczas od Lloyd George'a żadnej odpowiedzi. Z powyższego, głosi komunikat angielski, wynika, że to, co się mówi w sprawie układu, jest niezgodnem z prawdą.

PARYŻ 7,2 (PAT) W związku z podanym przez „New-York-Herald” oświadczeniem Lloyd George'a o rzekomym tajnym układzie między Clemenceau i Wilsonem, ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza komunikat, w którym zaznacza, że ogranicza się na razie do oświadczenia, że nie oczekiwano bynajmniej śmierci Wilsona, aby zapytać rząd angielski o zgodę jego na ogłoszenie księgi żółtej, zawierającej dokumenty, dotyczące postanowień traktatu w sprawie bezpieczeństwa Francji i traktatu gwarancyjnego. Ambasador francuski w Londynie Saint Aulaire głosi dalej komunikat, na polecenie rządu francuskiego poczynił 8-go stycznia odpowiednie kroki u rządu angielskiego. Pomiedzy Clemenceau a Wilsonem, głosi dalej komunikat, nie zawarty został żaden tajny układ. Jeżeli narady między tymi mężami stanu prowadzone były w czasie nieobecności Lloyd George'a, to jednak był on powiadamiany o wynikach tych narad i w dniu 22-gim kwietnia 1919 roku, sam się przyłączył do odnośnych uchwał Tardera, który brał żywy udział w pracach, związanych z traktatem wersalskim, oświadczył przedstawicielowi Havaasa, że deklaracje Lloyd George'a są poprostu kłamstwem, a tajny układ między Clemenceau a Wilsonem nigdy nie istniał.

Odparcie kłamstw niemieckich.

Skargi Niemców na postępowanie władz francuskich w Palatynacie są nieuzasadnione:

PARYŻ 7,2 (PAT) Nowe skargi rządu Rzeszy na postępowanie władz francuskich w Palatynacie nie poparte są żadnymi dowodami i są niemniej tendencyjne, niż wszystkie dawniejsze tego rodzaju wystąpienia. Rząd francuski, jak to już zaznaczono w piśmie z dnia 12 grudnia r. ub., nie będzie odpowiadał na takie nieumotywowane skargi rządu niemieckiego. Z drugiej strony na żądanie Niemiec zwrócone do rządu francuskiego w spra-

wie przywrócenia w Palatynacie położenia, zgodnego z obowiązującymi prawami i traktatem, rząd francuski przestrzega ściśle litery traktatu i zdecydowany jest obecnie, jak to czynił w przeszłości, nie mieszać się do sporów Niemców między sobą i wskutek tego nie podejmie z rządem niemieckim żadnych rozmów w kwestii stosunków wewnętrznych Niemiec.

Z ostatniej chwili!

MIN. ZAMOYSKI DZIŚ PRZYBEDZIE DO WARSZAWY.

WIEN 7,2 (PAT) Minister spraw zagranicznych, Zamoycki przyjął w ciągu dnia dzisiejszego b. ministra dr. Juliusza Twardowskiego, delegata polskiego w Komitecie Likwidacyjnym banku austro-węgierskiego, tudzież inż. Löwenkranta, delegata polskiego przy komisji reparacyjnej. Wieczorem o godz. 10 minut 20 odjechał minister Zamoycki do Warszawy.

BENESZ O STOSUNKU M. ENTENTY I CZECHOSŁOWACJI DO POLSKI.

PRAGA 7,2 (PAT) Benesz wygłosił w Komisji dla spraw zagranicznych senatu exposé, dotyczące polityki zagranicznej Czechosłowacji. M. in. w sprawie stosunku Małej Ententy do Polski i stosunku Czechosłowacji do Polski Benesz zaznaczył, że wiadomości dotyczące przedstawienia Polski do Małej Ententy są mylne i nie odpowiadają istocie sytuacji. Między Polską a Małą Ententą — mówił Benesz — doszło już kilkakrotnie do bliższej współpracy, która należy uważać za pożądaną i korzystną i na którą należy liczyć w przyszłości. Współpraca ta nie oznacza nic więcej, jak stosunek, który można określić słowami: „Polska i Mała Ententa”. Benesz nie wątpi, iż w końcu pomiędzy Czechosłowacją i Polską

dojdzie do ugody

na polu współpracy pokojowej i pragnie, aby to nastąpiło jeszcze przed wstąpieniem Rosji na forum polityki europejskiej.

NIEMIECKA BRUTALNOŚĆ.

WASZYNGTON 7,2 (PAT) Biuro Reutera. Z powodu ociągania się posła niemieckiego w wywieśnieniu flagi z okazji śmierci Wilsona zebrał się przed budynkiem poselstwa tłum publiczności i wywiesił na gmachu flagę amerykańską.

PRAGA 7,2 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych izby przewodniczący komisji Neneć wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci Wilsona.

LLOYD GEORGE NAWARZYJE KASZY. LONDYN 7,2 (PAT) Mac Donald wysłał do Poincarégo pismo, w którym wyraża ubolewanie z powodu incydentu, wywołanego przez Lloyd George'a, za który Mac Donald nie bierze odpowiedzialności.

Dokument kultury pruskiej.

Co u rektora uniwersytetu niemieckiego jest „niesłychanym natręctwem“.

BERLIN 7,2 (AW) Rektor uniwersytetu w Janie ogłosił rozporządzenie, zabraniające studentom cudzoziemcom rozmowy w ich ojczystym języku w korytarzach i salach uniwersytetu. Zwyczaj rozmów w języku ojczystym cudzoziemców rektor określił jako „nies-

łychane natręctwo“. W odezwie swej rektor zwraca się do studentów cudzoziemców, aby używali tylko języka niemieckiego, gdyż w przeciwnym razie nie może on brać na siebie odpowiedzialności za wykroczenia przeciw studentom cudzoziemcom.

Po pogrzebie prezydenta Wilsona.

BERLIN 7,2 (AW) Pogrzeb Wilsona odbył się między godziną trzecią a piątą po poł. Modlitwy żałobne zostały odprawione w bibliotece, w której Wilson codziennie pracował.

W uroczystości tej uczestniczyło 60 osób, m. in. prezydent Coolidge. Trumne z biblioteki wyniosło 6 żołnierzy, którzy złożyli ją na zwyczajnym karawanie. Asystę karawanu stanowili koledzy i uczniowie Wilsona. Po złożeniu zwłok do grobu, odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w kaplicy św. Piotra i Pawła.

WASZYNGTON 7,2 (PAT) Pogrzeb Wilsona był jaknajbardziej skromny. W czasie chowania zwłok w podziemiach katedry, obecna była tylko rodzina zmarłego. W całym kraju na przeciąg paru minut wstrzymany był wszelki ruch.

BERLIN 7,2 (PAT) Poseł niemiecki w Waszyngtonie oświadczył, że nie weźmie ofi-

cialnego udziału w uroczystościach żałobnych z powodu śmierci Wilsona, ponieważ Wilson zmarł jako osoba prywatna. Wieczorne pismo donoszą, że ze względu na złe wrażenie, jakie to oświadczenie wywarło na amerykańskiej opinii publicznej, poseł niemiecki w Waszyngtonie postanowił opuścić do połowy marsztu flagę poselstwa na czas żałoby, ogłoszonej przez rząd Stanów Zjednoczonych.

PLOTKI O TAJNYM UKŁADZIE.

LONDYN 7,2 (PAT) W związku z rzekomym oświadczeniem Loyda George'a, jakoby między Wilsonem i Clemensem miał być swego czasu zawarty tajny układ, Forreing Office publikuje komunikat, głoszący, że rząd angielski został oficjalnie powiadomiony o tem, że Francja zamierza opracować księgę żółtą, zawierającą dokumenty, dotyczące dwóch arty-

WŁADNOSC Z KRAJU

Warszawa otrzymuje kolej podziemną.

(k) Na ostatnim posiedzeniu Komisji finansowej warszawskiej rady miejskiej uchwalono definitywnie budowę kolei podziemnej w Warszawie. Na razie uznała Komisja za rzecz konieczną podjęcie studjów na większą skalę i uchwaliła na ten cel aż... 1,000 złp.

Eksplozja w piecu biurowym.

(k) We wtorek przed południem mieszkańcy domu przy ul. Lelewela nr. 5 we Lwowie zostali zaalarmowani strasznym hukem, spowodowanym eksplozją, prawdopodobnie jakiegoś materiału wybuchowego w piecu jednego z biur, mieszczącego się w tej realności. Skutki eksplozji były wielkie, gdyż piec rozsypał się w kawałki, a części rozlatującego się pieca zraniły w rękę i nos służącego biurowego Hadycza. Przeprowadzone śledztwo nie ustaliło na razie przyczyny eksplozji.

Demoralizacja szerzona przez żydów.

Łotewska gazeta „Latvija” zamieszcza pismo łotewskiego klubu narodowego w sprawie przekupywania urzędników państwowych przez żydów. Klub narodowy stwierdza, że nawet wysoko postawieni urzędnicy rozniżani są przez żydów dla celów, których łatwo się domyślić.

Klub narodowy oświadcza, że będzie wymieniał w prasie nazwiska urzędników, którzy nie zerwają kargodnych stosunków z żydami, prowadzącymi do nadużyć skarbowych.

Oszczercy w Polsce

Nacjonaliści żydowscy ciągle uprawiają propagandę antypolską zagranicą.

Rekord w tym względzie zdobył główny organ „ostjudów” — sjonistów „Wiener Morgenzeitung”. Posłuchajmy oto, na jakie bezczelne kłamstwa zdobywa się ten dziennik, pisząc o nowo mianowanym naszym ministrze spraw zagranicznych, Maurycym Zamoyskim. Potwarcza ta gazeta pisze mianowicie, że p. Zamoyski wypędził przed rokiem z dwóch swoich posiadłości żydów, a domy ich zburzył (II) opierając się w tym względzie na „stare prawo domowe hrabiowskiej rodziny Zamoyskich” (II) — Ze oskarżenie to jest łotrowską kłamliwą, obliczoną na zdyskredytowanie Polski za granicą, nie potrzeba chyba tego dodawać.

O gen. Hallerze, ta sama gadzina donosi, że kazał się on w Ameryce za pieniądze pokazywać publiczności, żądając za taką przyjemność 5,000 dolarów od osoby... Dalej pisze o proteście, podniesionym w Bostonie przeciw przyjęciu urzędowemu tam na cześć gen. Hallera, nie dodaje jednak, że protest ten wniesiony został istotnie przez żydów i Rusinów i że nie odniósł oczywiście żadnego skutku.

Władze nasze powinny zwrócić baczniejszą uwagę na „W. Morgenzeitung”, która przychodzi również do Polski.

Migawki republikańskie

Żadni... obywatel państwa.

Do jednego z dyrektorów krakowskiego muzeum zgłosił się onegdaj mocno zafrasowany obywatel ziemski z okolic Krakowa. Cel odwiedzin swoich wyjaśnił krótko:

— Chciałbym prosić p. dyrektora o laskawe przechowanie w swych zbiorach, nie na długo, na kilka tygodni, mojej bardzo cennej, srebrnej zastawy sto-

Najmodniejsze fryzury.



W Wiedniu odbył się niedawno Konkurs fryzjerski, na którym wyróżniono tego kunsztu — prezentowali najnowsze, najmodniejsze koafury. Na ilustracji powyższej — damskie i najmodniejsza fryzura męska.

Młodzież polska we Francji.

ZNAJDUJE SIĘ W CIĘŻKICH WARUNKACH MATERJALNYCH.

Polska młodzież akademicka we Francji grupuje się koło Stowarzyszenia Studentów Polskich SSP. powstałego rok temu — zgrupowało 40 studentów i studentek. W obecnej chwili liczy ono 80 członków, obejmując 9 dziesiątych ogółu polskiej młodzieży akademickiej, kształcącej się w Paryżu.

Stowarzyszenie grupuje w sobie studentów wszystkich gałęzi wiedzy. Jest więc 32 studentów praw oraz nauk politycznych, 15, techników, 9 filologów, 8 słuchaczy filozofji, 7 botaników i 6 medyków. Na umożliwienie sobie „modus vivendi” pracować musi na utrzymanie 56 studentów, a tylko 28 wolnych jest od trosk materialnych. Studentów jest 58, studentek 22.

Działalność Stowarzyszenia skoncentrowana była w rękach zarządu, który powołał do życia szereg agend pomocniczych. Dział

samopomocy był oczywiście działem najbardziej absorbującym i najważniejszym. Przez samopomoc rozumiano umożliwienie kolegom egzystencji w Paryżu, staranie o ułatwienie im warunków studjów, wreszcie przychodzenie im z pomocą materialną w wypadkach krańcowych.

Student, przyjeżdżający do Paryża, za zwyczaj z bardzo skromną ilością franków, musi sobie wyszukać w najprędszym czasie zajęcie płatne. Jak trudno inteligentowi znaleźć pracę w Paryżu, wszystkim wiadomo. Zdarzało się i zdarza się, niestety, ciągle jeszcze, że studenci nie znajdują pracy przed wyczerpaniem ich środków i inają się zajęcie umożliwiającego im studia, spaczając go ich linję programową. Iluż jest takich, którzy pracować muszą, jaką zwyczajni robotnicy.

Bolszewickie wycinanki.

TROCKI NA WYGNANIU. — PSYCHOZA W POŁUDNIOWEJ ROSJI.

Wedle wiadomości z Moskwy deportacja Trockiego już odbyła się. Mianowicie, pod eskortą silnego oddziału wojskowego, Trocki został przymusowo odesłany w specjalnym pojeździe na Kaukaz. Tymczasowo był dyktatorem zamieszkać w Suramie w okolicach stacji Michajłowa, skąd, po przygotowaniu odpowiednich ubikacji, zostanie przetransportowany do Abas-Tumanu, gdzie przez cały czas wygnania pozostanie pod strażą czekistów. W „podróży” towarzyszy Trockiemu głównodowodzący armia kaukazka, członek Naczelnej Rady Wojskowej Woroszyłow, na którego włożono osobistą odpowiedzialność za ewentualną ucieczkę Trockiego.

W południowej Rosji szerzy się, jak o tem donosi moskiewska „Prawda”, coraz bar-

dziej wiara w bliski sąd ostateczny i koniec świata. Różni niepowołani prorocy, między którymi jest wielu popów, głoszą te wieści między ciemnym ludem. Jedynym środkiem do uniknięcia sadu ostatecznego jest według tych proroków otaczanie wsi całym wieńcem krzyżów. Takie wście nie będą zniszczone ogniem piekielnym, a mieszkańcy ich, po zniszczeniu reszty ludzkości, będą żyli wiecznie i posiadali ogromne obszary ziemi.

Ze stepowych bezwładnych okolic chłopi dziesiątki mil wędrują, aby zdobyć drzewo potrzebne na budowę krzyżów. Niszcza przytem oczywiście lasy i ogrody. Kiedy już jakaś wieś dostatecznie obwaruje się krzyżami, mieszkańcy boją się wychodzić poza obwód ochronny go pasą, bo jak sami twierdzą, „nie wiedzą dnia ani godziny, kiedy antychryst nadejdzie”.

Stückgold i S-ka przed sądem.

SENSACYJNY PROCES O OSZUKANSTWA WALUTOWE.

(k) We wtorek przed południem rozpoczął się w szczególnie zapelnionej głównej sali Sadu Okręgowego w Warszawie sensacyjny proces walutowy przeciwko właścicielowi domu bankowego Stückgoldowi i Federowiczowi, oraz ich pełnomocnikom: prokurentowi wspomnianego banku, Wrelburkskiemu, Eljaszowi Heymanowi i wreszcie Leopoldowi Horowitzowi.

Wszyscy wymienieni postawieni zostali w stan oskarżenia głównie za wykroczenie przeciwko ustawie o obrocie walutą i, że dzia-

lając we wzajemnym porozumieniu i nie mając praw przysługujących bankom dewizowym wywozili nielegalnie poza granice kraju waluty i dewizy.

przynosząc tem samem — jak opiewa oskarżenia — olbrzymie szkody Skarbowi Państwa.

Powyzsze przestępstwa przewidziane w art. 2 i 4 ust. z dn. 2 marca 1923 r. i 23 czerwoca 1923, oraz w art. 51 k. k. jakoteż w odnośnych rozporządzeniach Ministra Skarbu

lowej...

Dyrektor z całą gotowością przychylił się do życzenia p. dziedzica, zaznaczył w końcu, że spodziewając się komisarza szacunkowego na rzecz podatku majątkowego dla Państwa, złożone u niego w depozycie srebro poda jako własność prywatną z nadmienieniem pochodzenia.

— Aj, aj! co za szkoda! — brzmiała

kwaśno odpowiedź obywatela ziemskiego. Kiedy mnie właśnie o to idzie, aby uniknąć tej nieprzyjemności. Sądziłem, że pan mnie tej grzeczności nie odmówi...

Jeżeli więcej znajdzie się takich... znacznych obywateli Państwa, to ładnie będzie wyglądać rezultat naszych wysiłków nad nacją skarbu.

Tableau

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Statystyka stanu zatrudnienia w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi zebrał nową ankietę, dotyczącą stanu zatrudnienia w przemyśle włókienniczym Łodzi, i na podstawie rezultatów tej ankiety opracował statystykę zatrudnienia, odzwierciedlającą stan rzeczy, w trzecim tygodniu stycznia rb.

Jak i przy poprzednich ankietach, Wydział Statystyczny oparł się na danych, dotyczących fabryk łódzkich, zrzeszonych w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, Krajowym Związku Przemysłu Włókienniczego, Związku Wykończalni i Farbiarni okręgu łódzkiego oraz Związku Zawodowego Właścicieli Farbiarni Zarobkowych w Łodzi. Z fabryk niezrzeszonych uwzględniono i tym razem Widzewską Manufakturę, od której wiadomości zaczerpnięto bezpośrednio.

Wyniki ostatniej ankiety przedstawiamy łącznie z wynikami poprzednich ankiet Wydziału Statystycznego, gdyż zestawienie takie daje niezmiernie ciekawy obraz ewolucji w dziedzinie stanu zatrudnienia w ciągu ostatnich miesięcy. Dla większej przejrzystości podajemy obok liczb absolutnych również liczby względne, ujęte procentowo.

Sześć dni w tygodniu, czyli pełny tydzień, pracowało w październiku ub. r. 32,582 robotników, w końcu listopada ub. r. 24,948, obecnie — 7,268. Gdy w październiku ub. roku pracujący pełny tydzień stanowił 35 proc. ogółu zatrudnionych, wówczas robotników, listopadzie stanowią 26,5 proc., a ostatnio zaledwie 8,2 proc. Ci zatem, którym przeżywanie obecnie przez Łódź, kryzys przemysłowy nie dał się jakby we znaki, stanowią całkiem nieliczną garstkę. Taką ewolucję obserwujemy w grupie pracujących 5 dni. W październiku roku zeszłego było ich jeszcze 10,237, pod koniec listopada już tylko 6,006 — obecnie zaś jest ich ogółem 1,795. Liczebność tej grupy w stosunku do ogółu pracujących spadła z 11,2 proc. w październiku ub. r. do 2 proc. w trzecim tygodniu stycznia. Zmniejszenie widzimy również w grupie pracujących 4 dni. W październiku ta grupa liczyła 37,837, czyli 40,7 proc. ogółu. Pracujących, w końcu listopada 27,452, czyli 12,5 proc.

Przechodząc do grupy pracujących 3 dni i mniej, stwierdzić należy, że liczebność tej grupy wzrasta ustawicznie, przyczem obok grupy pracujących 3 dni w tygodniu powiększa się szybko również grupa pracujących tylko 2 dni, a ostatnio przeprowadzona ankieta zainaugurowała już grupę pracujących 1 dzień w tygodniu. W październiku ub. r. w przemyśle włókienniczym w Łodzi liczba pracujących 2 i 3 dni w tygodniu wynosiła 12,191, ku końcowi listopada ub. r. liczba ich wzrosła do 35,855, czyli nieomal trzykrotnie powiększyła się, w ostatnim zaś tygodniu stycznia rb. 2 i 3 dni pracowało już 68,265 robotników, czyli od końca listopada ub. r. liczba znowu prawie podwoiła się. Oprócz tego, w końcu stycznia rb. 165 robotników miało zatrudnienie tylko jeden dzień w tygodniu.

Jeżeli trafne jest założenie, że zarobki robotników, pracujących 3 dni w tygodniu i mniej, na utrzymanie nie wystarczają, w takim razie Łódź posiada w tej chwili około 70 tysięcy robotników, wprawdzie krótko pracujących, lecz nie mogących się utrzymać. Do tych quasi — bezrobotnych należy doliczyć tych, którzy pozbawieni są pracy zupełnie. Według danych związków przemysłowców liczba robotników w fabrykach nieczynnych wynosiła w trzecim tygodniu stycznia 4,227. Przyjmu-

jąc tę liczbę bez korektury, otrzymujemy około 75 tysięcy robotników, których byt materialny jest całkowicie lub w bardzo znacznym stopniu zachwiany. Dotyczy to wyłącznie przemysłu włókienniczego i t. c. — jak ze wstępnych uwag wynika — nie całego. Rzeczywiste zatem rozmiary bezrobocia są nieco większe, aniżeliśmy wyżej wykazali.

W SPRAWIE WPROWADZENIA SYSTEMU METRYCZNEGO.

(—) Wielu handlujących błędnie zrozumiało zarządzenie władz, wydane w sprawie wprowadzenia systemu metrycznego. Komentują je mianowicie w ten sposób, iż nadal jest dozwolona sprzedaż towarów tylko na kilogramy. Wobec tego ilości mniejsze od kilograma počęto sprzedawać 1/3, 1/4, a nawet 1/8 kilograma.

Takie stanowisko jest błędne i niezgodne z duchem systemu metrycznego który wymaga, aby każda jednostka była dzielona na części dziesiątne i setne, a nie na połowy, czwartki i ósemki.

Zgodnie z tem przepisy ustanawiają, prócz kilograma, jedną setną część jego tj., kilogram, który powinien służyć w handlu do wyrażania ilości w mniejszych od 1 kilograma.

Niema także żadnego przepisu, któryby zabraniał wyznaczenia cen i sprzedaży towaru w ilościach 5, 10, 20, 40, 50 dekagramów itp.

Tembardziej dążyć należy do sprzedaży w takich właśnie ilościach, że odważanie ich jest najwygodniejsze. Dla każdej z nich bowiem posiadamy gotowy odważnik, podczas, gdy np. dla odważenia ósemki kilograma, potrzeba złożyć, aż 3 sztuki odważników, zaś odważenie szesnastej części kilograma na wadze handlowej jest wogóle niemożliwe.

Światlejsi kupcy będą w stanie pojąć o systemie metrycznym, jeżeli zechcą się skierować powyższymi uwagami. (b)

NOWE NORMY PODATKU PROCENTOWEGO OD ZWIERZĄT.

(—) Województwo Łódzkie rozesało do wszystkich starostów okólnik, w którym ustanowione są przez Ministerstwo Rolnictwa nowe normy podatku procentowego od zwierząt handlowych we frankach złotych.

Wymiar podatku przedstawia się następująco: a) za buhaje, woły i krowy 8 fr. zł, b) za jałownik do 2 lat 4 fr. zł, c) za cielęta do pół roku 0,50 fr. zł., d) za owce i kozy 0,40 fr. zł. e) za jagnięta kozłeta 0,10 fr. zł. f) za świnię 6 fr. zł.

Oplaty powyższe pobierane będą w przeliczeniu na marki polskie według kursu ustanowionego w sposób następujący:

Od 1 do 15 każdego miesiąca obowiązują kurs franka złotego, ogłoszony w Monitorze Polskim, w dniu 25 poprzedniego miesiąca. Od 16 do końca danego miesiąca obowiązują kurs ogłoszony w dniu 10 tegoż miesiąca.

Dla uniknięcia możliwych pomyłek poleciło Województwo, aby Starostwa podawały wysokość opłat w markach polskich w krótkiej drodze do wiadomości poborców.

OPLATY CELNE.

(—) Komora celna w Warszawie informuje:

Stosownie do artykułu 14 zasadniczych przepisów celnych oł pobiera się tylko w wal. zł., albo w biletach PKPP., przyjmowanie wszelkich innych środków obiegowych, zastępujących gotówkę jest niezgodne z prawem.

Mając jednakże na celu dopuszczanie jaknajdalej idących ułatwień przy opłaceniu cła, Departament Cel Ministerstwa Skarbu wydał zarządzenie, mające na celu przyjmowanie przez większe urzędy celne przekazów własnych PKPP., przy wpłaceniu zaliczek cel-

nych, które nie mają charakteru bezpośrednich wpłat kasowych.

Oдноśne zarządzenie w najbliższym czasie ukaże się w druku.

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ROSJI.

(—) W roku 1922—23 cała produkcja fabryk maszyn i narzędzi rolniczych państwa sowieckiego wyniosła: 10,649 500 rubli złotych i z tego tylko jedna czwarta część została sprzedana, a reszta leży na składach, nie znajdując nabywców. Dla porównania przytoczyć należy, że w roku 1913—tym wyprodukowano w Rosji narzędzi rolniczych za 60 i pół milionów rubli złotych i przywieziono z zagranicy za 48 i pół milionów rubli złotych. Produkcja surowców w pierwszym półroczu 1923—go roku wyniosła w Rosji zaledwie 7,4 proc. produkcji za pierwsze półrocze 1913—go roku. Należy zauważyć przytem, iż prawie cała obecna produkcja jest pochłonięta przez koleje żelazne i komisariat wojny, a potrzeby ludności stanowią tylko cząstkę ogólnego zapotrzebowania. (P. t)

Warszawska giełda oftojalna

Na dzisiejszej giełdzie urzędowej następujące kursy:

CZEKI.

Dolary 9250—9200

GOTÓWKA

Beglja 381—376
Holandia 3480—3460
Londyn 40,950—39,650
Paryż 430—425
Praga 265—262
Szwajcaria 1610—1602
Wiedeń 130,25—129,5
Włochy 405,0—404
Złoty frank 1801
Bony zł. 1325—1400
8 proc. poz. 9,5—9,85
Poz. dol. 5,85—5,8

AKCJE. (w milionach).

Bank Dyskont 19,5—21 8 em. 19 Bank Handlowy 19,25—18,5—19,55 Bank dla H. i P. 4—3,7 Bank Przem. Polsk. bez praw Bank Kred. 0,900—1 Bank Przem. Lwowski 2,4—2,6—2,45 Bank Zw. Ziem. 0,550 Bank Zj. Ziem. Pol. 3,3—3,75—3,5 Bank Zw. Sp. Zarob. 19,5—19—21 Bank Zachodni 6 em. 6—5,75—6 Bank Tow. Spółdz. 21—25 Modrzejów 33—34 (1) 36,5—39—38 (4) 38—44—43 (drobne) Ostrowiec 34,5—38—37 Orthwein 1,4 Rohn 1,85—4 em. 1,4 Rudzki 5,7—6 (1) 6—6,7 (2) 6,7—6,8 (4) 7,6—7,9 (drobne) Starachowice 15,25—16,3 Ursus 5,5—5,25—5,6 3 em. 5 Pociąg 5,1—5,5 Parowozy 2,45—2,35—2,39 Suchedniów 6,2—6,4 Zieleniewski 47,5—51—50 Zawiercie 1,200 Zyrardów 0,860—0,905—0,880 Borkowski 3,05 3,15—3,125 Jablkowscy 0,750—0,800 Elektryczność 3,6 7 em. 6—5,75 Klucze 4,15—4—4,05 Kabel 3—3,25 Pol. Tow. Elek. 0,800—0,775 Cerata 0,700 Pol. Przem. Nafta 4,8—5,25 Belpol 0,223 Puls 1,6—1,55—1,66 Żegluga 0,675 Polbal 0,450 Haberbusch 16—15—15,75 Nasta 2,3—2,4—2,5 Chodorów 37—26—26,3 Czersk 3—2,6—2,3 Gosławice 4,5—5—4,7 Norblin 2,4—2,8 Trzebinia 3,1—3,3 Cmielów 8,6—9—8,6 Ekspł. s. Potas 31—30,5—31 Tow. akow. sk. skór 0,285 Kijewski 16—15—15,75 Wildt 0,590—0,610 Częstocice 10,75—8,5—9 Michałów 2,5—3,6—3,2 Cukier 15—16—15,75 Firlej 2,4—2,6—2,5 Drzewo2 Węgiel 18 (1) 17,75—19—18,6 (2) 19—20,25 (drobne) 21,75 (5) Cegielski 2,9—3—2,93 Lilpop 2,9—3,1—3 Welt 2,875—2,85 Łazy 0,550—0,530 Fitzner 29,32 Maszyny roln. 1,3 Marynin 4,2—4,25—4,3 Polski Lloyd 0,450 Brown Bowers 4,55—4,2 Korek 0,535 Granum 0,900 Pustelnik 5,1—5,1 Siła i Światło 2,4—2,5—2,43 Spirytus 9,25—9 (drobne) Konopie 2,35—2,325—2,35.

Tendencja utrzymana.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Piątek dnia 8 lutego Jona i Marty.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 66)

Dzisiaj „Jablusko“

Teatr Popularny (Ogrodowa)

Dzisiaj codziennie aż do wtorku

Filharmonja (Dzielnia 20)

Odczyt Dzierżbińskiego.

„Luna“ (Przejazd 1)

„Wilhelm Tell“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Nad własną mogiłą“

„Green“ (Przejazd 2)

„Gagatek“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Naręczona z Australji“

Kino Spółdzielni Prao. Państwowych

„Gdy w sercach wra burza“

Wiadomości bieżące

— Wycofanie znaczków pocztowych.

Z dniem 15 lutego wycofane zostaną z obiegu znaczki pocztowe wartości 500 mk.

Posiadacze znaczków tych w ilości nie mniejszej niż 10 mogą je zmieniać do powyższego terminu na znaczki wyższej wartości.

— Sprostowanie wiadomości „Bip“ o zaprzysiężeniu rekrutów.

W związku z zupełnie mylną wiadomością Biura Informacji Prasowych, o zaprzysiężeniu rekrutów, umieszczona we wczorajszych dziennikach upoważniła nas Szefostwo Oddz. III D. O. K. IV. do zakomunikowania, iż zaprzysiężenie rekrutów rocznika 1902, o którym „Bip“ wspomina, iż ma nastąpić w najbliższych dniach, odbyło się już w Okregu Korpusu Nr. IV. w dniu 20 stycznia b. r. (pap)

— Strajk w drukarniach akcydensowych likwiduje się.

Do dnia dzisiejszego nie została całkowicie podjęta praca we wszystkich drukarniach akcydensowych. Większa część drukarni pracuje tylko częściowo, jedynie w drukarni p. Manicusa i Sześcińskiego praca ma normalny charakter ze względu na podjęcie w nich pracy przez pracowników. W drukarni Państwowej, następnie w drukarni Mszewskiego, Szwajcera i Zanda częściowo przystąpili strajkujący do pracy.

W wielu wypadkach na miejsce strajkujących przyjęto nowych robotników. Strajkujący podtrzymują swoje żądania zastosowania w całości ostatnich wskaźników drożyznianych. (pap)

Teatr i sztuka

— Koncert Korwin-Szymanowski i Gruszczyńskiego.

Na niedzielnym koncercie popołudniowym wystąpiła wielka pieśniarka polska Stanisława Korwin-Szymanowska, słynny nasz tenor bohaterki Stanisław Gruszczyński i sławny pianista Feliks Szymanowski.

— Z Tow. Tatrzańkiego.

Na „balu tatrzańskim“ w sobotę d. 9. II. urządzonym pod protektoratem J. W. Panów wojew. Rembowski i kuratora Okr. naukowego Dra Jarosza — na dochód budowy schronisk i obronę kresów południowo-zachodnich — obowiązkiem gospodyń łaskawie przyjęły J. W. Panie: M. Rembowska, J. Jaroszowa K., Brzozowska, J. Bucharowa, Chrzanowska Cz., Czajewska T., Dobrzyńska H., Fiedlerowa K., Giełdzińska H., Gorczykowska P., Idźkowska A., Jaworska S., Kaczanowska J., Kaweczka K., Knichowiecka B., Kokelowa M., Konopnicka J., Krohowa B., Marzyńska J., Miszewska St. Magilnicka T., Naruszkiewiczowa St., Poniewska K., Rosiewiczowa J., Ruegerowa H., Ryckterówna J., Sądowska H., Smoleńska S., Stygalska J., Tyrakowska A., Wattenowa Ig., Witkowska Br., Wolanowska A., Wojciechowska J. — Wstęp za imiennymi zaproszeniami dla członków PTT. — za legitymacjami.

O niższych cenach.

WOJEWÓDZTWO APELUJE DO KUPCÓW.

Pomimo notowanej od szeregu dni niższych cen na artykuły pierwszej potrzeby, a w szczególności zboża i mięsa, nieszcześciem Łodzi z powodu widocznej niesumienności kupców zmuszeni jesteśmy za powyższe artykuły płacić ceny, które nie stoja w żadnym proporcjonalnym stosunku do cen płaconych przez kupców za nabywane artykuły.

Wzywa się zatem handlujących artykułami pierwszej potrzeby, aby niezwłocznie nie oczekując ustalania cen przez władzę przystąpili natychmiast do szczegółowej kalkulacji i odpowiednio ceny zredukowali.

Przytem Województwo zaznacza, że wyda zarządzenia organom podległym, by występowały z całą bezwzględnością przeciwko winnym pobierania nadmiernych cen. Równocześnie zwraca się Województwo do społeczeństwa z apelem, by w swoim własnym dobru zrozumianym interesie dopomagało władzom do wykrywania tego rodzaju przekroczeń i we wszelkich przejawach lichwy donosiło bezpośrednio do Komisarjatu Rządu na m. Łódź (Referat Walki z Lichwą, Al. Kosciuszki 1). (pap)

Młodzieńcy z rocznika 1904-5-6 mogą się zgłaszać na ochotników.

W roku bieżącym w czasie dorocznego poboru rekruta będą przyjmowani do służby wojskowej jako ochotnicy mężczyźni urodzeni w latach 1904, 1905 i 1906, — pragnący odbyć służbę w wojsku stałym przed ustalonym ustawą terminem. Jak nas Szefostwo Poborowe D. O. K. IV informuje — podania osób zainteresowanych winny być składane do P. K. U. według miejsca zamieszkania w terminie do dnia 1 kwietnia br. Po tym terminie próby nie

będą uwzględniane. Do podania tych należy dołączyć w myśl art. 97 Tymcz. Ustawy o służbie wojskowej: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo moralności, 3) świadectwo posiadanego fachu cywilnego, 4) świadectwo szkolne, 5) zgodę rodziców lub opiekunów. Przegląd tych ochotników odbędzie się w terminie przeznaczonym dla poborowych rocznika 1903 t. j. z końcem maja lub początkiem czerwca. (pap)

Magistrat prowadzi będzie akcję pomocy dla bezrobotnych.

RADA MIEJSKA WYASYGNUJE 25 MILJARDÓW MK.

W magistracie odbyło się posiedzenie komisji pracy, na którym wice prezydent Wojewódzki złożył sprawozdanie z pobytu delegacji w Warszawie w związku z akcją pomocy dla bezrobotnych.

Ze sprawozdania wynika, że obietnice rządu polegają jedynie na wywarceniu nacisku na przemysłowców, by bezrobocie nie zwiększało się. Rząd jednak odmówił udzielenia jakiegokolwiek pomocy, oraz wypowiedział się przeciw wszczęciu robót publicznych, jako środka do zatrudnienia bezrobotnych.

Okazało się również, że jeśli niektórym województwom wyznaczono na prowadzenie robót publicznych do 100 tys. złotych, to województwo łódzkie ma się zadowolnić za miesiąc luty kwotą 5 tys. złotych. Referat ten wy

wołał bardzo ożywioną dyskusję, podczas której członkowie komisji wypowiadali się przeciw tektyce rządu w akcji dla bezrobotnych i głos zabierali wice prezydent Wojewódzki, oraz radni dr. Szwajg, Fajfer i Zubert.

Jedni wskazywali, że kwota 5 miliardów mk. na obiady bezpłatne dla bezrobotnych została już w połowie wyczerpana, inni uważali, że widocznie sytuacja bezrobotnych nie jest złą, jeśli oni na tę sumę nie reflektują.

Wreszcie po dłuższej dyskusji nie mając żadnego poparcia ze strony rządu w kwestii pomocy dla bezrobotnych komisja pracy postanowiła wnieść wniosek nagły na plenum rady miejskiej w sprawie dalszego kredytu 25 miliardów mk. za czas od 7 lutego do 7 marca na akcję pomocy dla bezrobotnych.

Kiedy zostaną wypłacone odszkodowania wojenne?

OCZEKUJĄ NA NIE B. WOJSKOWI ARMJI ROSYJSKIEJ.

Z Traktatu Wersalskiego (art. 231-232) wynika, że Niemcy, będąc sprawcami wojny światowej, ponoszą odpowiedzialność za straty i szkody, poniesione wskutek wojny przez obywateli państw stowarzyszonych, oraz na życiu i zdrowiu przez wojskowych i ich rodziny państw sprzymierzonych, które walczyły z Niemcami podczas wojny światowej. Wysokość odszkodowań miała być obliczona według skapitalizowanej wartości rent w dniu uprawomocnienia się traktatu na podstawie obowiązujących w tym terminie taryf francuskich.

Wszyscy Polacy wojskowi i inwalidzi armji rosyjskiej, jako sprzymierzonej i będącej w czasie wojny z Austrią i Niemcami, mają prawo do odszkodowań płynących z mocy Traktatu Wersalskiego.

Odnosne pretensje do Niemiec tutejszych obywateli, którzy ponieśli uszczerbek na zdrowiu w armji rosyjskiej podczas wojny, oraz za rodziny po poległych, zmarłych z powodu chorób, nabytych na wojnie i zagnionych bez wieści o ile byli oni żywicielami swych rodzin, w myśl postanowień Traktatu Wersalskiego, miały być przedstawione

przez sprzymierzoną komisję odszkodowań w Paryżu przed dniem 1 maja 1921 r.

Rejestracja wojskowych poszkodowanych tutejszych i ich rodzin z uzupełniającym przeglądem inwalidów odbyła się ostatnio w lutym 1921 r. i dowody zostały skierowane do departamentu gospodarczego M. Spr. Wojskowych w Warszawie.

Powyższe papiery, nareszcie po upływie 2 lat, w maju ub. roku zostały zwrócone Polsce i doręczone zainteresowanym bez jakiegokolwiek zawiadomienia lub ogłoszenia o rezultacie, widocznie jako już zbyt późno. Niemcy zaś prawdopodobnie na poczet obliczonych sum skapitalizowanych rent i drobnych odszkodowań za rekwizowaną odzież i część naczyń kuchennych wpłaciły do Skarbu złotem 50 milionów.

Zainteresowani w tej sprawie wplacili nie mieckich, wobec szalejącej drożyzny pod ciężarem które upadają b. wojskowi poszkodowani z rodzinami przymierają głodem i czekając od 5 lat zwrotu należności, zwracają się do miarodajnych czynników o poinformowanie zainteresowanych jak się sprawa przedstawia i jaknajszybze jej załatwienie.

S. T. P. JAN PAGOWSKI

Członek Zarządu T-wa Rzem. „Resursa”

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 7 lutego rb.

Wyprowadzenie zwłok na Stary cmentarz katolicki nastąpi w sobotę dnia 9 lutego r. b. o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ul. Składowej Nr. 15.

W zmarłym tracimy nieustrudzonego Członka Zarządu, który przez szereg lat garliwie, z wyteżeniem całych sił pracował ku dobru naszej placówki, i pamięć którego zawsze droga nam będzie.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD TOW. RZEMIEŚL. „RESURSA”

Członkowie Tow. proszeni są o punktualne zebranie się w domu żałoby o godz. 2 i pół po południu.

Nadszedł jednak dzień zapłaty.

BANDYTA ANTCZAK PRZED SADEM.

W dniu dzisiejszym w Sądzie Okręgowym, w tej sprawie jako doraźnej stanął bandyta Józef Antczak, mający na swoim sumieniu szereg napadów. Scigany od szeregu miesięcy listami gończymi wyjechał przed sprawiedliwość, aż dnia 31 grudnia zeszłego roku został po walce z policją ujęty przy zbiegu ulic 1-go Maja i Gdańskiej. W dniu tym pełniący służbę posterunkowy Policji Państw. zauważył jakiegoś podejrzanego osobnika, który na ządanie wylegitymowania się wyjął rewolwer i strzelając wokół zaczął uciekać.

Chorąży w pościgu za bandytą, zostaje ciężko ranny sztylblem.

Na pomoc posterunkowemu rzucił się przechodzący przypadkowo chorąży IV Baonu Sanit. w Łodzi Bronisław Szarocki, który dobiegłszy Antczaka ciał go szablą w głowę upa-

dał równocześnie, wskutek poślizgnięcia się, na ziemię. Z upadku tego skorzystał bandyta i wyciągnawszy szybkim ruchem sztylblem dwukrotnie pchnął w plecy leżącego chorążego, po czym zaczął uciekać w kierunku ulicy Gdańskiej.

Tuż natknął się na patrol policyjny, któremu mimo uporczywej obrony bandyty, po wystrzeleniu przez niego wszystkich naboju, udało się obezwładnić Antczaka i skutego odstawić do więzienia.

Cieżko rannego chorążego przesłano do Oddziału Chirurg. Wojsk. Szpital. Okr. Antczak odpowiada w dniu dzisiejszym przed Sądem doraźnym.

Oskarżenie wnosi kameralny Prokurator Tadeusz Krychowski (ban)

— „Kwesta żydowska w Polsce”

Pod powyższym tytułem wygłosi w niedzielę dwa odczyty kś. poseł dr. Adam Wyrebowski. O godzinie 1 po poł. w sali przy kościele św. Anny na Zarzewiu. Wieczorem o godz. 6 w sali im. „Szopena” przy ul. Piotrkowskiej nr. 92. 333

— Baczność Rozwojowcy!

Staraniem Oddziału T-wa „Rozwój” na Chojnach odbędzie się dnia 9 lutego tj. w sobotę o godz. 9 wieczorem zabawa taneczna z licznymi atrakcjami dla członków i sympatyków T-wa „Rozwój”.

Zarząd Oddziału prosi o liczne przybycie. Zabawa odbędzie się w sali p. Wieczorkowskiego przy ul. Rzgowskiej Nr. 90, 337

Wezwanie do kobiet polskich.

KOBIETY! OSTATNI WYSILEK!

Jeszcze jeden ostatni wysilek dla wzmocnienia skarbu państwa w przeddzień uzdrowienia finansów kraju.

Kobiety polskie przyłóżmy rękę czynną, boja bez zastrzeżeń do dzieła uzdrowienia ekonomicznego odrodzonej Polski

Dla tych, które wczoraj jeszcze składały ofiarę z życia synów, mężów i braci ro-

dzonych dla obrony zagrożonej Ojczyzny — cóż znaczyc może oddanie przedmiotów materialnej wartości i zbytku.

Możemy w tej chwili nieskończenie wiele, kosztem rzeczy tak drobnej i błahych, jak wyzbycie się z okrucich złota i srebra, lub oddanie klejnotów.

A tem uratujemy Polskę! Pamiętajmy, że przyczyniac się choć w części, do uzdrowienia stosunków ekonomicznych w kraju — powstrzymamy zalew materializmu, którego głównym źródłem jest niepewność o jutro, wobec stałej dewaluacji naszego pieniądza.

Ustalę wartość polskiego pieniądza — to przywrócić pracy możność rzetelnego wynagrodzenia — zarobkom ich stała wartość — to wzmóc wydajność pracy, odwagę i zapał pracującego — to pobudzić pracowitość i twórczość całego Narodu.

I to wszystko możemy sprawić my kobiety! W tej chwili, która jest nasza!

Obyśmy nie wyrzucały sobie nigdy, żeśmy jej wezwania przez sarkostwo i lekkomyślność nie dosłyszaly!

W zapasie złota i srebra złożonym w skarbcach państwa jest 1600 kg. złota i 4000 kg. srebra zebranych przez członkinie Lwowskiej Narodowej Organizacji Kobiet i Kresów północnych. Rozpoczęły one zbiórke latem 1920 roku z paraniem życia, pod kula mi bolszewickimi, wywożąc uzbierane skarby ze Lwowa do Zachodniej Małopolski.

Po dzień dzisiejszy zrachowane, Kresy Polski, — bo po Małopolsce, Wileńszczyźnie

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi ukochanej naszej zmarłej, przedwcześnie

S. T. P.

Lucynie Szczepkowskiej

a w szczególności Szan. ks. Labentowiczowi i Egierowi, jak również p. Jadwidze Zawadzkiej za okazane nam współczucie i składowe serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA.

i Grodzieńszczyźnie. — złożyły darinę swą złota i srebra, a kto takowych nie posiadał zboża, gotówki a nawet ziemi na podkład waluty.

Obecnie na nas kolej w Królestwie i Wielkopolsce. Czyż pozostaniemy w tyle za ofiarnością najciężej dotkniętych dzielnic kraju?

Powiedzmy sobie, że od nas, od naszego wczucia się w nasz bezwzględny obowiązek ratowania skarbu, zależy w znacznej mierze jasna czy szara przyszłość kraju: rozkwit, czy ciężka znojna walka o byt, o której w słabych duszach zamiera wiara i odporność.

Niech nasz wielki, hojny, dobrowolny dar pomnoży w ludziach wiarę w siły moralne Narodu.

A kiedy oddamy tę błyszcząca darinę naszego nadmiaru — będziemy mogli z dumą patrzeć na Polskę, myśleć słowami rzymskiego „Oto nasz klejnot”.

Ktoś inny powiedział przed blisko dwoma tysiącami lat: „Gdzie jest skarb Twój, tam jest i serce Twoje”.

Kobiety Polskie, pokażmy gdzie są serca nasze — że są wcielone w Ojczyznę.

Narodowa Organizacja Kobiet.

TAJEMNICE ŚWIATA LALEK.

§ W Paryżu wyszła obecnie interesująca książka Piotra Calmettes, opatrzona przedmową Anstola France'a, pod tytułem „Zabawka”. Autor wprowadza czytelnika do fabryki lalek i wtajemnicza w cały proceder o jej powstawaniu od odłania rązek, nożek i t. p., aż do ukazania się tego strójnego cudu na wystawach sklepowych. Z książki tej dowiadujemy się, że świat lalek daje pracę trzydziestu kategoriom robotników, między którymi obok specjalistów fabrycznych znajdują się krawczyńki, fryzjerki, szwaczki, szewcy i t. d., którzy poświęcają swój kunszt tylko ko wyłącznie strojeniu lalek.

Na raty i za gotówkę

suknie, bluzki, płaszcze.

Obuwie męskie i damskie

— poleca —

Chrześcijański Dom Ubiorów

A. CABANEK

ul. Napierkowskiego 49. — Filia: ul. Piotrkowska 275.

Mąka, Kasza, Kawa
zbożowa Mydło z nowych tran sportów po cenach znacznie niższych. Sienkiewicza 40 tel. 782. Dom Handlowy Zenon Lupieński. (292)

Na raty!

Meble tanie i moderne!

Całe komplety i pojedyncze przedmioty wykonujemy w naszym zakładzie podług najnowszych modeli.

UWAGA: Udzielamy gwarancji za solidne wykonanie.

Franciszek Krzyżowski i S-ka

Zakład stolarski w Łodzi, ul. Napierkowskiego 7,

przy Górnym Rybku.

2015

Niniejszem podajemy do wiadomości naszych członków, że w poniedziałek, dnia 11 lutego r. b. w domu Cyklistów, przy ul. Przejazd № 7, odbędzie się

WALNE ZEBRANIE

członków naszego Zgromadzenia, a mianowicie o godz. 5 po poł. w I terminie, a w razie nieprzybycia wymaganej ilości członków, o godz. 7 wieczorem tegoż dnia w II ostatecznym terminie.

Porządek dzienny:

- 1) Potwierdzenie sprawozdania za rok 1923.
- 2) Wnioski Zarządu i członków Zgromadzenia.

Wnioski członków winny być na piśmie wręczone Starszemu najpóźniej do soboty, dnia 9 lutego.

Urząd Starszych
Zgromadzenia Mistrzów Tkackich m. Łodzi.

311.b)

Najtansze źródło eleganckiej garderoby

Szmechel i Rozner

Piotrkowska 100 i filja 160.

Eleganckie wiosenne
modele
nadeszły.

207s7)

Radzimy nie czekać
z zakupem do
waloryzacji cen.

Dyrekcja koncertów: **Alfred Strauch**

SALA FILHARMONJI

Niedziela, d. 10 lutego 1924 r. o g. 4 p. p.

Koncert Popołudniowy

Wykonawcy programu:

Stanisława Korwin-Szymanowska

Wielka pieśniarka polska

Stanisław Gruszczyński

Pierwszy tenor bohaterski Op. Warsz.

Feliks Szymanowski Znany pianista

Akompanuje: dyr. **TEODOR RYER**

W programie: Montuszk: „Halka”. Leon Cavallo: „Cyganeria”. Bizet: „Carmen”. Puccini: „Dziwica z Zachodu”. Halevy: „Zydówka”. K. Szymanowski: 2 pieśni. Lisouard: Arja z op. „Los na loserii” (XVIII wiek). Mozart: Aria z op. „Don Juan”. J. Strawiński: Arja z op. „Słowik” oraz pieśni Revere’a, Desussy’ego i Schuberta.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10-1-ej i od 3-7-ej wiecz. (359)

Sprzedam piwiarnię wśródmies
ciu. Wiadomość Kilińskiego
101 m 2. 519-2

Pianino kupię lub fortepian
i także można się ćwiczyć na
godziny oraz udziela się lekcji.
Gdańska 67-10 559-2

Wóz pojedynczy i parokony
sprzedam Składowa 26, Ow
czarek. 525-1

Sprzedam maszynę do szycia
Andrzeja 7 m. 37 prawa offi-
cyna IV p. 535-1

Różne:

Akaszka Pipikowa przyjmuje
A panie miejscowe i przyjez-
dne. Piotrkowska 132-14
457-3

Zdolna modystka przyjmuje ka
pelusze na zamówienia po-
dług na świeższych modeli, tak
że przerabia i ubiera. Nawrot
42, front II piętro m. 6.
415-2

Dozorca w starszym wieku, bez
dzietny, uczelny poszukuje
posady z mieszkaniem od za-
raz. Eas. zgłoszenia ul. Tram-
wajowa Nr. 16 (Polbal). Kosic
rek. 484-2

Potrzebny introlizator i chlon-
P cy na praktykę Drukarnia
Sienkiewicza Nr. 7.
507-2

Przybiakal się pies, rasv Do
berman jest do odebrania
za zwrotem kosztów Sienkie-
wicz 27 m 11 498-1

Pianista rutynowany przyjmuje
zamówienia na wieczorki.
Świątkowski Zgierska 11 m 8
565-4

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się do adm. „Rozwoju”

331-1

Chłopiec z dobrymi świadectwa
i mi poszukuje posady lub
praktyki biarowej. Oferty do
administracji Rozwoju pod „chęt-
ny”. 517-1

Inteligentna panienka z wy-
kształceniem czteroklasowym
poszukuje miejsca do dzieci
Przejazd 69, Zaczyńska.
518-1

Przyjmę panów na mieszkanie,
tamże obiady prywatne. Ul
Juljusza Nr. 26, parter, lewa ofi-
cyna. 520-1

Pokój nmeblowany do wynaję
cia. Wiadomość ul. Przejazd
48, sklep galanterijny Stanisła-
wa, przyj. przed poł. 522-1

Potrzebny stolarz zdolny na
trumny. Ul. Przejazd 22, za-
kład pogrzebowy od 9-11 r.
524-2

Odnawiam fortepiany, pianina
i meble, wykonuję prace na
miejscu solidnie i niedrogo.
Tomczyk Andrzeja 7 m. 37.
552-1

Zginal pies od polowania rasv
Z Gryfon. Uprząsza się o odpro-
wadzenie za nagrodą. Ul. Piotr-
kowska 199, II p. 528-1

Pokój na Górnym Rynku za
mienie na pokój lub pokój z
ku hnią w wśródmiesciu za do-
płatą. Oferty sub „3561” do
Rozwoju. 563-1

Pokój samodzielny (Rokiciń-
ska) z mieniem na mały (oko-
lica katedry). Oferty Rozwój
pod „Kawaler”. 564-1

Zamienię pokój z kuchnią sło-
neczny wśródmiesciu na dwa
pokoje z kuchnią. Oferty „Do-
płata od umowy” 561-3

Pies wilczek zginal w ponie-
dzialek O prowadzić za wy-
nagrodzeniem Rzgowska 51, ofi-
cyna. 562-1

Pokoja ewentualnie z kuchnią
poszukuję. Oferty „Milford”
537-2

Potrzebna inteligentna panien
ka do sklepa p. Kilińskiego
Główna Nr. 2, zgłaszać się 8
lutego od 4-ej do 6-ej 560-1

Rutynowany nauczyciel udzie-
la lekcji w zakresie ośmiu
klas. Przesposabia do egzam-
inów dla eksternów. 6 go Sier-
pnia 14, pralnia. 535-5

Gospodyni inteligentnej młode
i skromnych wymagań samoty
ga dziecięci poszukuje do wy-
Oferty Rozwój pod „Samoty
55”. 553-2

Dr. E. Ekkert

choroby weneryczne, skórne i
moczopłciowe. (296)

Ul. Kilińskiego 145, trzeci dom
od Główniej. Przyjmuje od 12 5
i od 7-9. Panie od 5-4.

Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener.
ul. Andrzeja № 3.
przyjm. od 11-1 i pół.

1 od 5 i pół do 8. (269s1)

Dr. Marja

Józefów - Lewinsonowa

Cegielniana 8.

Chor. weneryczne i skórne (ko-
biet i dzieci). Godz. przyjm. od
11-3 pp. 1 od 6-8 m, w
niedziele i święta od 11-1 g.
268-11

Sprzedam

frak i smoking na średni
wzrost. Wiadomość w adm.
Rozwoju. 329-3

Całkowite urządzenie

fabryki cakierniczej i platerji
Frazetowskie do sprzedania.
Rozwadowska i (dawniej „Świ-
tezianka”) od godz. 10-11.
288-1

Koń

wałach, kasztan do sprze-
dania. Napiórkowskiego 10.
(294)



Zgubione dokumenty

Lewandowska Zofja zgubiła
L paszport Niemiecki wydany
w Łodzi. 502-1

Ważmierczak Stanisław zgubił
K książeczkę wojskową wydaną
z P. K. U. Kutno i kartę demo-
bilizacji wydaną z I-go p. Lotn.
Warszawa. 516-1

Paszkiewicz Stanisław zgubił
P paszport polski wydany w
Poznaniu i książeczkę wojsko-
wą wydaną w P. K. U. Poznań.
550-2

Kossakowska Jadwiga zgubiła
K dowód osobisty, wydany
przez Komisariat Rządu na m.
Łódź. 538-3

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AI AI OBRACZKI ślubne
duży wybór
wszystkie tony zegary
zegarki najtaniej Brzezinska 10
Jan Placek. 419-1

A. A. K kupię meble, dywany
i futra, garderobę, ma-
szyny do szycia Placez naj-
lepiej. Łaznik Benedykta 28 m.
15. 481-22

Motocykl „Hamber” (angiel-
skiej 1 1/2, Hp. 1-o cylindrowy
na chodzie okazynie bardzo
tanio do sprzedania Piotrkow-
ska 92, u fryzjera. 503-1

Wiatrak do sprzedania. Wiado-
mość u właściciela Łódź
ul. Tkacka Nr. 4, przy Zagaj-
kowej. 52-1

Sprzedam dwa łózka siatkowe
i b. lat. Napiórkowskiego 38
i Sawielewa. 514-2

Sprzedam plac w Chojnach 40
na 8c. Wiadomość ul. Kru-
cza Nr. 6 miesz. 17
531-2

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 160.000 mk.; za tekstem 120.000 mk. zwykle 80.000 mk. wśród drobnych 100.000 mk. nekrologi 120.000 mk. ko-
munikaty 120.000 mk. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk. za wyraz duże litery 500.000 mk.
za wiersz milim. stronica 5 lamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia
przedem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zaawiadzić w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.